



Ania Jankowska

Oni też kiedyś grali tak jak my...

... czyli kilka słów o spotkaniu uczestników BOOM 2008 z Piotrem Tuczyńskim i Pawłem Jassemem, mistrzami Europy z Jesolo

Tegoroczny BOOM obfitował w atrakcje. Jedną z nich, a zarazem największą niespodzianką, był przyjazd dwóch złotych medalistów ME z Jesolo sprzed roku, Piotra Tuczyńskiego i Pawła Jassemę. Spędzili z nami kilka dni, chętnie grając w wieczornych turniejach z tymi, których wcześniej wskazało losowanie – zgłosiło się bowiem dużo chętnych. Jednak tylko nieliczni szczęśliwcy mieli okazję sprawdzić się, grając z mistrzami.

Ostatniego dnia pobytu w Międzyzdrojach chłopcy zgodzili się powiedzieć nam kilka słów o turnieju z Jesolo i nie tylko. Na początku wspomnieniami z Włoch podzielił się z nami kierownik obozu, który również był obecny na tych mistrzostwach. O dziwo, nie skupiał się na samym przebiegu zawodów, lecz, aby rozładować napięcie, jakie wytworzyło się na sali, wspominał pyszne włoskie lody, którymi objadała się cała drużyna. Chłopcy również chętnie wypowiadali się na temat włoskich przeżyć. Ich wypowiedzi obfitowały w humor, a także w niezbędną wśród brydżystów szacunek dla przeciwników. Z sympatią wspomnieli najmłodszą drużynę turnieju, reprezentację Walii, która przegrywała wszystkie mecze taryfami, jednak walczyła ambitnie, nagradzana oklaskami za każdy zdobyty VP. Właśnie takie nastawienie do tego sportu jest najistotniejsze – w końcu jedna porażka nie oznacza końca świata. O tym samym mówili też nasi goście, którzy na turnieju w Jesolo także nie wszystko wygrali – musieli uznać wyższość reprezentacji Turcji. Potrafili jednak obrócić to w żart.

Nie zawsze wszystko szło im w brydżu idealnie, zapytani o zabawniejsze rozdania, podali dwa przykłady z cyklu *jak nie licytować szlema* ©. Dodam, że oba te rozdania przytrafiły im się całkiem niedawno...

Wizyta mistrzów Europy z pewnością dała wszystkim bardzo wiele. Są niewiele od nas starsi, dlatego to, co mówili, było dla większości przystępniejsze od tego, czego słuchaliśmy na apelach ©. Mimo że bardzo daleko zaszli, w dalszym ciągu są normalnymi, otwartymi młodymi ludźmi. Przed nimi teraz

kolejne wielkie wydarzenie – igrzyska w Pekinie. Oby i one były tak szczęśliwe jak Jesolo (choć chłopcy są świadomi, że tam będzie o wiele trudniej). Trzymamy kciuki! ♦



Ryszard Kielczewski

Pękła setka



Tegoroczny BOOM w Międzyzdrojach pobił wszelkie rekordy frekwencji, zgromadził bowiem aż 107 uczestników. Wstępny test selekcyjny posłużył do podziału na grupy szkoleniowe według poziomu zaawansowania, które prowadzili trenerzy Ryszard Kielczewski, Włodzimierz Krysztofczyk, Andrzej Aleksandrak, Andrzej Witkowski i Marek Markowski. Najliczniejszą, bo 30-osobową grupę stanowili najbardziej zaawansowani. Znalazło się w niej sporo młodzików poniżej 15 roku życia, a najmłodszym był Michał Klukowski z Wrocławia, syn znanego małżeństwa brydżowego Haliny i Tomka. I to on został zwycięzcą punktacji długofalowej, po zaciętych pojedynku z Mateuszem Sobczakiem. Należy podkreślić, że obaj zagraли ze sobą kilka turniejów, na ostatni jednak rozeszli się, dając sobie sportową szansę. Mateuszowi zabrakło w nim miejsca wyższego o jedno, by wyprzedzić Michała. Myślę jednak, że sprawiedliwości stało się

zadość – Michał był bardziej aktywny na zajęciach, a problemy z Bridge Mastera rozwiązywał z szybkością komputera.

Jedno z rozdań, rozegrane przeciwko mnie, stanowi dowód dojrzałości brydżowej obu zawodników:

Obie przed, rozdawał E.

♠	W 10 6	♠	D 5 4
♥	9 7	♥	A K 5
♦	K D 5 2	♦	A W 10 7 4
♣	D W 9 5	♣	6 2

♠	K 8 7 2	<table border="1"> <tr><td>N</td><td>E</td></tr> <tr><td>W</td><td>S</td></tr> </table>	N	E	W	S	♠	A 9 3
N	E							
W	S							
♥	W 6 4		♥	D 10 8 3 2				
♦	8 3	♦	9 6					
♣	A K 8 7	♣	10 4 3					

W	N	E	S
—	—	1 ♦	pas
1 ♠	pas	1 BA	pas
2 BA	pas	3 BA	pas...

Po wieście w kiera rozgrywający, Mateusz Sobczak, postawił waleta, zaimpasował kara, wszedł treflem do stołu i ponowił zagranie w karo. Sypiące się numerki pozwoliły mu na wzięcie 4 lew w podstawowym kolorze, co wystarczyło do realizacji kontraktu.

Uczestnikom obozu Jan Grygier zorganizował dwie dodatkowe atrakcje – wycieczkę statkiem oraz pieszą wycieczkę do rezerwatu żubrów w Wolińskim Parku Narodowym.

Na zakończenie obozu wielu uczestników otrzymało upominki w postaci książek brydżowych i różnych gadżetów. ♦





Michał Skrzypczak

Nasze konińskie pięć minut

Stało się. Reprezentanci drużyny UKS Dwójka Konin, czyli uczniowie II Liceum w Koninie, sięgnęli po pierwszy Puchar Polski Drużyn Uczniowskich. **Zwycięską ekipę stanowili: Tomasz Antczak, Szymon Lewandowski, Tomasz Felczak, Szymon Wasicki, Michał Skrzypczak, Tomasz Szczepaniak oraz Bartosz Sikorski. Opiekunem zespołu i poważnym współtwórcą jego sukcesu był pan Sławomir Maciejewski.** Mecze rozgrywano na BBO, a w szranki stanęło 35 drużyn. Najtrudniejszy płetek przyszło nam pokonać już w 1/8 finału. Naszym przeciwnikiem było LO ze Skwierzyny, w moim odczuciu najgroźniejszy zespół, z jakim graliśmy w całym turnieju. Wygrana w skromnym stosunku 20:3 impów była efektem płaskich rozdań, ale też sporej koncentracji. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że jeden błąd może przesądzić o wyniku meczu. I ten błąd popełnili na szczęście przeciwnicy...

w pełni zadowolający, to sama gra – raczej średnio. Na poparcie tych słów przytoczę jedno z rozdań...

NS po partii; rozd. E.

♠ D 8 7 6	♠ 4
♥ 8 5 3	♥ K 7 6 4 2
♦ 4 3	♦ A K W 9 6
♣ D 10 8 2	♣ A 4

♠ W 10 9	♠ N	♠ 4
♥ A D W 9	♥ W	♥ K 7 6 4 2
♦ D 10 8 5	♥ E	♥ A K W 9 6
♣ 9 5	♥ S	♥ A 4

♠ A K 5 3 2	♠ N	♠ 4
♥ 10	♥ W	♥ K 7 6 4 2
♦ 7 2	♥ E	♥ A K W 9 6
♣ K W 7 6 3	♥ S	♥ A 4

Na naszym stole przeciwnicy nie interweniowali (dlaczego?), a my (**WE**) licytowaliśmy: 1♥-2♥-4♥. 12 lew, 480 dla **WE**. Wydawało się nam, że rozdanie zakończy się stratą, tymczasem jednak w drugim pokoju:

W	N	E	S
Ósemka	Dwójka	Ósemka	Dwójka
—	—	1♥	1♠
2♥	pas	pas	3♣
3♥	3♠	pas...	—

9 lew, 140 dla **NS**; 12 impów dla **UKS 2 Konin**.

A tyle razy redaktor naczelny Władysław Izdebski powtarzał, że w licytacji najważniejsza jest umiejętność oceny karty, czyli bilansowanie. Żywię jednak nadzieję, że mamy jeszcze nieco czasu, by się tego nauczyć.

Po meczu z Ósemką zaczęła się walka o najwyższe laury. Naprzeciw nas miał stanąć bardzo mocny zespół Czternastki 2 Wrocław, pod wodzą pana Marka Markowskiego. Miał stanąć, ale nie stanął... Został bowiem zdekompletowany i wrocławianie byli zmuszeni do oddania walkowera. Takim to sposobem błyskawicznie okazaliśmy się finalistami rozgrywek. Okazało się, że nic w przyrodzie nie ginie, naszym rywalem w walce o tytuł okazała się ekipa... Czternastki 3 Wrocław (wrocławski Zespół Szkół nr 14 wystawił aż 3 drużyny). Finał był naszym benefisem, choć sprzyjało nam też nieco szczęście. Wygrana różnicą 100 impów (151:51) w 36-rozdaniowym meczu nie mogła chyba jednak być wyłączną kwestią fartu...

Wiele emocji przyniosły dwa rozdania ze strefy szlamowej; oto jedno z nich:



Zdobywcy I. Pucharu Polski Drużyn Uczniowskich – zespół Dwójka Konin; w środku opiekun i trener Sławomir Maciejewski

NS po partii, rozdawał S.

♠ A	♠ N	♠ K W 10 9
♥ A K D 10 9 8	♥ W	♥ 4
♦ 9	♥ E	♥ A D 10 8 3
♣ A K W 6 4	♥ S	♣ D 9 6

Dwójka Konin	Czternastka Wrocław
2♣ ¹	3♦ ²
3♥	3♠
4♣	4BA ³
7♣	pas
	1♥
	1♠
	3♣
	3BA
	4♥
	pas

Dwójka Konin: 1 acol; 2 pozytywne, kolor 5+; 3 blackwood turbo: ♦A + ♣D.

Wist: ♣7, 13 lew, 1440 dla **WE**.

Czternastka: W nie dostrzegł, że ma acola w rękę, otworzył 1♥ i poprzestano na skromniejszych 4♥.

Po meczu nie posiadaliśmy się wprost z radości. Nasz sukces to kolejny ważny krok w rozwoju brydża wśród młodych ludzi w Koninie. Oby tak dalej! Najwyraźniej teraz właśnie jest nasze konińskie pięć minut... ♦



Brązowi medalści I. PPDU – team Czternastka 2 z Wrocławia, reprezentujący tamtejszy Zespół Szkół nr 14, od lewej: Krzysztof Pieprzak, Aneta Makarewicz, Barbara Łukaszewicz i Łukasz Łęczycki. Ich koledzy z drużyny Czternastki 3: Grzegorz Jarząbek, Paweł Podolski, Bartłomiej Okopiński i Jakub Tamawski, zajęli w turnieju 2. miejsce (niestety, nie dysponujemy ich zdjęciem). Oba te zespoły szkół i opiekował się nimi Marek Markowski.

Brązowe medale (ex-aequo z Czternastką 2) wywalczyła też drużyna Staszic 1 Warszawa, w składzie: Michał Kania, Agnieszka Podsiadło, Wojciech Racz, Paweł Szymaszczyk, Piotr Wąजेcki oraz Michał Wieteska (opiekun – Piotr Dybicz).

NS po partii; rozd. E.

♠ AK 7	♠ D
♥ K	♥ A 8 7 5 4
♦ AD 8 6 5	♦ KW 7
♣ 9 8 7 5	♣ AD W 10

LO Skwierzyna	Dwójka Konin
—	1♥
2♣	3♣
3♠	4♣
4♦	4BA
5BA	6♥
pas	—
—	1♥
2♦	5♦
—	pas

LO Skwierzyna: Skomplikowana licytacja doprowadziła do nieskomplikowanej wpadki bez dwóch.

Dwójka Konin: W słusznie pochwalili się karami, a **E** prostolinijnie uzgodnił je z bilansu. Teraz wystarczyło, aby **W**, uwzględniając nadwyżkę w sile, zgłosił szlemika. Niestety, nie zgłosił. A mimo to wygramyśmy 11 impów.

Po zwycięstwie nad Skwierzyną zostaliśmy okrzyknięci czarnym koniem rozgrywek. Podniesieni na duchu oraz pewni, że możemy wygrać z każdym, przystąpiliśmy do ćwierćfinału. Musieliśmy zmierzyć się w nim z dobrze nam znaną drużyną Ósemki Poznań. Mecz wygraliśmy pewnie, 100:24 impów. I choć wynik był



Marty Bergen

Trzy dobre rady...

Masz mniej – licytuj więcej

Po otwarciu partnera i wejściu prawego przeciwnika kontrą lub kolorem skok odpowiadającego nowym kolorem powinien być zaporowy.

Słaby skok nowym kolorem w licytacji dwustronnej wskazuje słabą rękę na długim kolorze. Jak słabą? Należy tu wziąć pod uwagę jakość koloru, poziom licytacji i założenia. Typowa karta odpowiadającego to:

- na wysokości dwóch: kolor 6-kartowy i 3–6 PC;
- na wysokości trzech: kolor 6- lub 7-kartowy i 3–7 PC.

W	N	E	S
—	1♣	ltr.	?
♠653	♥KW10963	♦7	♣842

Podręcznikowa ręka. Licytujemy **2♥** w dowolnych założeniach.

♠952	♥72	♦A98753	♣74
------	-----	---------	-----

Przeciętna jakość koloru nakazuje ostrożność. **2♦** licytujemy wyłącznie przed partią.

♠62	♥AK10765	♦873	♣64
-----	----------	------	-----

1♥. Karta zbyt silna na słaby skok.

W	N	E	S
—	1♦	1♥	?
♠DW10984	♥64	♦75	♣842

Skaczymy na **2♠** w dowolnych założeniach. Longery bez najstarszych figur, ale za to z zagęszczonym środkiem doskonale nadają się do blokowania.

Od redakcji: Model blokującej licytacji po interwencji obrońcy kolorem obowiązuje w Ameryce, ale nigdy nie był lansowany w Polsce.

♠92	♥72	♦864	♣KW10863
-----	-----	------	----------

3♣ licytujemy tylko przed partią. Popartyjny blok na wysokości trzech wymaga znakomitego koloru.

♠D1087542	♥62	♦53	♣D4
-----------	-----	-----	-----

2♠. Słaby siedmiokart najlepiej potraktować jak sześciokart.

♠AW10965	♥6	♦10943	♣97
----------	----	--------	-----

1♠. Ta ręka jest zdecydowanie za silna na słaby skok nowym kolorem. Układ 6–4 posiada ogromny potencjał ofensywny, zwłaszcza gdy partner zgłosił kolor naszej czwórki.

Zdecydowana odpowiedź

Gdy po otwarciu partnera prawy przeciwnik wchodzi IBA, naszą jedyną silną odpowiedzią jest kontra karna.

Po otwarciu partnera możemy sobie pozwolić na kontrę na IBA już z 9 PC, bo wiemy, że przewaga siły jest po naszej stronie. Dzięki temu ze słabymi, układowymi rękami możemy odpowiadać bezpośrednio kolorem, ekonomicznie lub z przeskokiem. Brak kontry informuje partnera, że mamy mniej niż 9 PC. Z ręką nieproporcjonalną powinniśmy bardzo starać się coś powiedzieć – bronienie się przeciwko IBA nie należy do przyjemności.

W	N	E	S
—	1♦	1BA	?
♠W1096	♥D64	♦K4	♣A752

Kontra. Nie musimy się martwić, skąd wziąć kładące lewy. Wystarczy sobie uświadomić, że wobec otwarcia partnera i naszych 10 PC przeciwnicy nie mają szans tego wygrać.

♠5	♥76	♦742	♣DW109654
----	-----	------	-----------

Blokujemy **3♣**. Jeśli chcą szukać fitów w kolorach starszych, niech robią to na wysokości trzech.

♠D743	♥K742	♦4	♣K752
-------	-------	----	-------

Pas. Niewykluczone, że mamy jakiś kolor do gry, ale nie sposób go uzgodnić. Nikt nie powiedział, że macie obowiązek odpowiadać z 8 PC po wejściu przeciwnika.

♠D8652	♥43	♦W1032	♣A7
--------	-----	--------	-----

2♦. Nasze piki są za słabe, by je zgłaszać. Jeśli partner ma w tym kolorze singla, wpadniemy w poważne tarapaty. Tymczasem cztery kara są u niego niemal pewne, więc lepiej *popierać* z *poparciem*.

♠KW10976	♥743	♦86	♣53
----------	------	-----	-----

2♠. Odpowiada nam zarówno utrzymanie się tego kontraktu, jak i przepchnięcie przeciwników o poziom wyżej. Singiel pik u partnera nie sprawi nam, rzecz prosta, radości, ale z tak solidnym kolorem jakoś to przeżyjemy.

Na marginesie: Są oczywiście gracze, którzy traktują kontrę na wejście IBA jako negatywną. Nie jest to jednak rozwiązanie standardowe ani nawet sensowne. **Kontra negatywna obowiązuje wyłącznie po naturalnych wejściach kolorem.**

Repetujemy?

Zasadniczo odpowiadający nie powinien powtarzać pięciokartowego koloru swej odpowiedzi. Istnieją jednak cztery logiczne wyjątki od tej zasady:

1. Otwierający uzgadnia nasz kolor odpowiedzi (niekiedy robi to z fitem trzykartowym).
2. Otwierający obiecuje co najmniej dubletona w naszym kolorze.
3. Otwierający daje rewera.
4. Nasz kolor zawiera cztery honory.

W	N	E	S
pas	1♦	pas	1♥
pas	2♥	pas	?

♠AD4 ♥K10874 ♦D973 ♣8

Licytujemy, oczywiście, **4♥** (wyjątek 1.).

W	N	E	S
—	1♣	pas	1♥
pas	1BA	pas	?

♠K643 ♥DW985 ♦7 ♣653

2♥ (wyjątek 2.).

W	N	E	S
pas	1♣	pas	1♠
pas	2♥	pas	?

♠AD1086 ♥A42 ♦543 ♣K4

2♠. W grę wchodzi szlemik, licytujemy więc ekonomicznie, by sprawdzić tę możliwość. Po rewercie partner jest zobowiązany do podtrzymania licytacji (wyjątek 3.).

W	N	E	S
pas	1♦	pas	1♥
pas	2♣	pas	?

♠6532 ♥AKW109 ♦W ♣832

2♥. Końcówka wciąż leży w naszym zasięgu, musimy zatem raz jeszcze zabrać głos. Być może partner będzie zmuszony spasaować na **2♥** z singlem kier, ale z czterema pewnymi lewami atutowymi niestraszny nam nawet kontrakt na „ficie” 5-1 (wyjątek 4.). ♦

www.pzbs.pl

Internetowa Szkoła Brydża
Na Twoje pytania odpowiadają
Władysław Izdebski, Ryszard Kietczewski,
Wojciech Siwiec



Wojciech Siwiec

Wytrop szansę! – sprawdź swoją rozgrywkę

Spróbuj wytropić szansę na wygraną żądęgo z poniższych kontraktów, a następnie wciel ją w życie. Licytacja i wist przebiegają według zasad naturalnych. Na koniec sprawdź, czy Twoje zagrania okazały się skuteczne.

1. Mecze; obie przed partią, rozdawał W.

dziadek

♠ A 10 6 4
♥ 8 7 3
♦ A K W 9
♣ A K

N		
W	E	
	S	

Ty
♠ K D 8 2
♥ 6 4 2
♦ D 7 3 2
♣ 6 5

W	N	E	Ty
pas	1♦	ktr.	1♠
pas	4♠	pas...	

Kontrakt: 4♠ (S). Pierwszy wist: ♥10. E ściągnął ♥D KA (**W** cały czas dokładał do koloru), a w czwartej lewie wyszedł ♣W.

2. Mecze; obie przed partią, rozdawał S.

dziadek

♠ D 6 5
♥ A K W 5 3 2
♦ A 7 4
♣ 2

N		
W	E	
	S	

Ty
♠ A K W 10 9 7
♥ 6
♦ W 3 2
♣ K W 5

W	N	E	Ty
—	—	—	1♠
ktr.	r.ktr.	2♣	pas
pas	2♥	pas	3♠
pas	4BA	pas	5♥ ²
pas	6♠	pas..	

¹ blackwood; ² dwie wartości bez damy atu

Kontrakt: 6♠ (S). Pierwszy wist: ♦K.

Rozwiązania

1. By zrobić grę, nie wolno Ci oddać lewy atutowej. W normalnych okolicznościach należałoby rozpocząć od ściągnięcia ♠K D; pozwoliliby to na wyimpasownie obrofcy **W** hipotetycznego czwartego waleta. Odniósłbyś też łatwo sukces przy najbardziej prawdopodobnym podziale pików 3–2. Sytuacja nie jest jednak normalna, wszak w licytacji zawodnik **E** skontrolował wywoławczo

otwarcie Twojego partnera 1♦. A to znaczy, że modelowy układ ręki tego przeciwnika (przynajmniej wówczas, gdy nie jest bardzo silny, a tu masz gwarancję, że posiada on maksimum 14 PC) to fity w pozostałych kolorach i krótkość w karach (aczkolwiek niekoniecznie singleton). Jest zatem pewne, że **E** ma trzy piki, a mocno prawdopodobne – iż posiada w tym kolorze cztery karty (jest bowiem – jak zaznaczono to już wyżej – niezbyt silny). W oparciu o tę – bardzo solidną – przesłankę **powinieneś** ściągnąć ♠A, a następnie – gdy obaj broniący dołożą doń blotki – **wyść ze stołu ♠10 z zamiarem puszczenia jej wkóło**. Jeśli natomiast **E** pobije ♠10 waletem, **popraw w ręce królem** i – gdy **W** nie dołoży wówczas do koloru – **wróć do dziadka treflem i zagraj stamtąd pika do ósemki w ręce**. Obejrzyj pełny rozkład kart:

Mecze; obie przed partią, rozdawał W.

♠ A 10 6 4
♥ 8 7 3
♦ A K W 9
♣ A K

N		
W	E	
	S	

♠ W 9 7 5
♥ A K D W
♦ 4
♣ W 10 9 8

♠ K D 8 2
♥ 6 4 2
♦ D 7 3 2
♣ 6 5

Zgodnie z oczekiwaniami gracz **E** miał modelowy układ wywoławczy 4–4–1–4, Twoja odważna rozgrywka zakończyła się zatem sukcesem. Przegrałbyś swój kontrakt jedynie wówczas, gdyby **E** dał *kontrę wywoławczą* z trzema blotkami albo jeszcze krótszym fragmentem pików. A to było w zasadzie (?) niemożliwe.

2. Twoja jedyna szansa na zrealizowanie gry to wyrobienie kierów i wyrzucenie na nie z ręki czterech przegrzających w kolorach młodszych. Gdyby przeciwnicy cały czas pasowali, należałoby zagrać kiery z góry, a potem przebić jedną kartę tego koloru w ręce – odniósłbyś wówczas sukces przy jego podziale 3–3 lub 4–2 z drugą damą. Ponieważ jednak zawodnik **W** skontrolował wywoławczo Twoje otwarcie 1♠, a posiada co najwyżej 13 PC, istnieje ogromna szansa na to, że w jego ręce znajdują się cztery kiery (z damą). Ze względu na problemy komunikacyjne możesz przebić w ręce tylko jednego kiera, a że potrzebne jest Ci aż pięć lew w tym kolorze (by dokonać na nie z ręki czterech

wyrzutek) – największą szansę da Ci wykonanie w pierwszej rundzie kierów impasu waletem w dziadku. Oto wielce prawdopodobny obraz całego rozdania:

Mecze; obie przed partią, rozdawał S.

♠ D 6 5
♥ A K W 5 3 2
♦ A 7 4
♣ 2

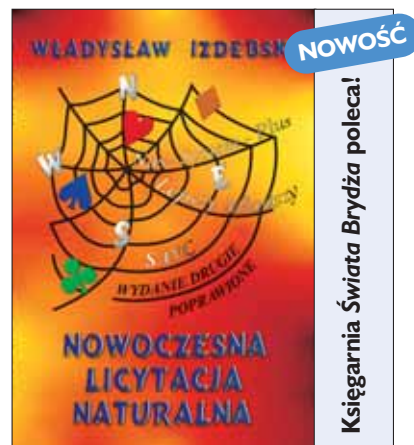
N		
W	E	
	S	

♠ 4 3 2
♥ 8 7
♦ 9 8 5
♣ 10 9 6 4 3

♠ A K W 10 9 7
♥ 6
♦ W 3 2
♣ K W 5

Po zabicu pierwszej lewy ♦A, przejdź do ręki ♠A, ściągnij ♠K (to zagranie możesz także odłożyć na później), po czym zagraj kiera do dziadkowego waleta, przebij w ręce kiera, wróć na stół ♠D i na cztery dobre kiery pozbądź się z ręki czterech kart w kolorach młodszych.

Oczywiście, jeśli to **E** niespodziewanie okaże się posiadaczem ♥D, wpadniesz aż bez trzech, pozostanie Ci wszakże pociecha, iż rozgrywałeś prawidłowo, tzn. zgodnie z szansami matematycznymi. ♦



OPINIE CZYTELNIKÓW

Jestem zachwycony tą książką. Wreszcie, w 65 roku życia, zrozumiałem, o co chodzi w licytacji. Krok po kroku, strona po stronie otwierały się w mojej głowie kolejne brydżowe furtki, ukazując nienaganną logikę licytacji naturalnej. Nic nie trzeba pamiętać, wszystko da się zrozumieć. Było to dla mnie niezwykle przeżycie, czytałem książkę z zapartym tchem. Stanisław Chlebus (Rzeszów)

Kolega pożyczył mi książkę *Nowoczesna licytacja naturalna*, nie mogłem się od niej oderwać przez całą noc. Wspaniała! Chcę ją mieć na własność. Proszę mi przesłać tę książkę za zaliczeniem pocztowym. Jarosław Jurczenko (Szczytno)